

Dedis, Wyszczekany 2 (ft. Intruz)

Wku*wienie mnie chwyta, nie potrafię złapać rytmu
Siedzę na kanapie, myślę jak polepszyć byt tu
Chciałbym zrobić formę, ale brak mi charakteru
Już to, że o tym mówię sprowadza mnie do parteru
Ziomek w kółko tylko trening, siłka, rower, basen
A ja patrzę ku*wa w lustro, widzę, że umrę przed czasem

Wku*wia wszystko dookoła, Stepy piszę mi te maile
Premiera przesunięta, będziesz mordo pluć se w gębę
A ja tak nie chcę, telefon biorę, siema Fred
Zrób ze mnie nie dzika, albo zdechnę jak je*any flet
Wyszczekany jestem zawodnikiem Step
To nie znaczy, że dissuję całą scenę
Jesteś pusty łeba